

Janusz Rokicki zakończył karierę

Data publikacji: 1.07.2023 10:12

Paraolimpijczyk z Cieszyna zdobywca trzech srebrnych medali paraolimpijskich, Mistrz Świata i Europy kończy karierę sportową.

Zdjęcie z uroczystości zakończenia kariery fot. Bartłomiej Zborowski/fb Janusz Rokicki

Urodził się 16 sierpnia 1974 roku w Wiśle i choć przygoda ze sportem rozpoczęła się w trudnych okolicznościach, zdobył niejeden szczyt w swej karierze. Janusz Rokicki z Cieszyna polski niepełnosprawny lekkoatleta, kulomiot, trzykrotny wicemistrz paraolimpijski (2004, 2012, 2016), mistrz świata i mistrz Europy poinformował o zakończeniu swojej przygody ze sportem.

Trudne początki

Pracował na budowie już jako 18 latek. Po zakończonej pracy i wypłacie wynagrodzenia został napadnięty, pobity i okradziony. Sprawcy pozostawili mężczyznę na torach, wskutek czego nadjeżdżający pociąg doprowadził do amputacji obu nóg. Na początku trenował pływanie, został mistrzem Polski na 100 m stylem klasycznym w swojej kategorii. Następnie skupił się na podnoszeniu ciężarów, ostatecznie zdecydował się na lekkoatletykę, specjalizując się w pchnięciu kulą i rzucie dyskiem. Przez wiele lat trenował w barwach Mosir w Cieszynie pod czujnym okiem Zbigniewa Gryźbonia. Walczył nie tylko zmagając się z samym sobą w trakcie treningów, ale także włączając o sponsorów dla siebie i innych niepełnosprawnych, którzy dopiero rozpoczynają przygodę ze sportem.

Mistrz

Z czasem przyszło mu sięgnąć olimpijskich zawodów. Zdobył trzykrotne wicemistrzostwo paraolimpijskie w swojej kategorii w pchnięciu kulą – w Atenach (2004), Londynie (2012) i Rio de Janeiro (2016). Ponadto zdobywał także medale mistrzostw świata i Europy w tej konkurencji, a także medale mistrzostw Europy w rzucie dyskiem. W 2015 po raz pierwszy został mistrzem świata w pchnięciu kulą, a w 2016, 2018 i 2021 zdobywał mistrzostwo Europy. Ustanowił także rekord świata w pchnięciu kulą oraz dwa rekordy Europy. Jego dokonania doceniały samorządy i społeczność został laureatem Srebrnej Cieszynianki, był także zwycięzcą wielu prestiżowych nagród i plebiscytów, a także nagród i stypendiów sportowych. Ma także swoje miejsce w Alei Gwiazd Sportu w Wiśle, został także odznaczony srebrnym i złotym Krzyżem Zasługi.

Czas na koniec

30 czerwca Janusz Rokicki zakończył swoją karierę sportową. - **Wczoraj już oficjalnie zakończyłem moja fantastyczna 21-letnią przygodę ze sportem. Zostałem oficjalnie pożegnany podczas 51. Mistrzostw Polski w Szczecinie przez Zarząd Polski Związek Sportu Niepełnosprawnych "Start" i trenerów Kadry. Chciałem bardzo serdecznie wszystkim podziękować za ten czas który spędziłem w sporcie. Mojej żonie Marcie za wsparcie w każdej sytuacji, za cierpliwość do mnie do moich ciągłych nieobecności w domu, moim synom którzy mi kibicowali. Chciałem podziękować także mojemu trenerowi Zbigniewowi Gryźboniowi za wszystkie treningi jego wiedzę trenerską i doświadczenie bez którego nie osiągnąłbym szczytu sportowej kariery. Wszystkim kolegom koleżankom za fajnie spędzony czas. Co złego z mojej strony zabieram ze sobą. Jeszcze raz bardzo dziękuję** – poinformował Janusz Rokicki.